Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 600 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 700 Mk.
Zagranicą 1400 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

CENA 35 MK

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 3. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po po.

№ 177 (7216) Niedziela, dnia 6 sierpnia 1922 Rok XXX

Dyrektor Związku cukrowni p. Sobański, oświadczył dzisiaj redakcji „Kurjera", iż te tłumaczenia są wręcz fałszywe. Worek cukru loco cukrownia kosztuje w dalszym ciągu 56.500 mk. O zmniejszonej wadze nie może być mowy. Waga każdego worka sprawdzana jest urzędownie przez akcyzę.

Telegramy.

Pan dr. Nowak objął urzędowanie

WARSZAWA 5. Po otrzymaniu znaczną większością głosów votum zaufania od Sejmu, p. dr. Juljan Nowak objął niezwłocznie urzędowanie jako prezydent miniistrów.

Zrana przybył do Prezydjum poseł Witos i przez długi czas konferował z prezydentem.

O godz. 12-ej w salonach resepcyjnych zebrali się wszyscy urzędnicy Prezydjum Rady ministrów, celem przedstawienia się nowemu szefowi. Na słowa powitalne, wygłoszone przez dyrektora departamentu legistatywnego, p. Lachowicza, odpowiedział krótko dr. Nowak.

Bezczelność chłopska przechodzi granice

WARSZAWA 5. Do czego dochodzi rozzuchwalenie chłopstwa, dowodzi postawienie na porządku dziennym sprawy dokonania zmian w ustawie o walce z lichwą.

Według uchwalonego w komisji przez chłopską większość projektu, artykuł 7 wspomnianego rozporządzenia otrzymać ma brzmienie następujące:

„Trudniący się zawodowo lub przygodnie handlem lub przemysłem, który za przedmioty powszedniego użytku, żąda cen lub świadczeń wzajemnych oczywiście nadmiernych, ulegnie karze pozbawienia wolnościi do 6 miesięcy i grzywnie do 1 miljona marek lub jednej z tych kar. Pod pojęcie trudniących siię handlem lub przemysłem nie podpadają w żadnym razie producenci rolni, choćby nawet trudniący się zawodowo zbywaniem artykułów własnego gospodarstwa".

Wykrycie olbrzymich zapasów cukru

WARSZAWA 5. W dniu dzisiejszym od wczesnego rano władze urzędu walki z lichwą przeprowadzają energiczną akcję w celu wykrycia paskarskich składów cukru.

Udano się między innymi na ul. Krochmalną, gdzie zmagazynowano olbrzymie ilości cukru.

Przyparci do muru hurtownicy, dlaczego cukier sprzedają drożej, tłumaczą się podwyżką cen ze strony Związku cukrowni i tem, że worek nie zawiera już 244 funtów, lecz 240 tylko.

Aresztowanie szpiega bolszewickiego

WARSZAWA 5. W ostatniej chwili dowiaduje się „Kurjer", iż władze polskie aresztowały wybitnego urzędnika sowieckiego w Polsce, przy którym znaleziono niezbite dowody i materjały szpiegostwa wojskowego.

Sprawa przybrała sensacyjne rozmiary z uwagi na wysokie stanowisko dyplomatyczne aresztowanego, jak również i ze względu na ważność materjałów sowieckich.

Spisek na życie Poincaré'go

WIEDEN. „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża, że w okolicy Quimper aresztowano przed kilku dniami pewnego mężczyznę, który podczas przesłuchiwania go podał, że z kilku innemi uciekł z więzienia. Według zeznania aresztowanego kilku z jego towarzyszy posiada plan zamachu na Poincacego. Wyjechali oni do Paryża i dotąd tam przebywają.

Obłęd spekulantów giełdowych w Austrji

WIEDEN. „Neue Fr. Presse" omawia w artykule wstępnym obieg walutowy jaki opanował giełdziarzy w dniu 31 lipca powodując olbrzymią haussę obcych walut. Korona czeska osiągnęła kur 1018, dolar 32300, funt szterling 188.650. Przymusowa gospodarka dewizowa wywołała takie same objawy jak gospodarka przymusowa w innych działach towarowych, powodując zniknięcie dewiz. Obecnie nie pomogą żadne półśrodki ratunku. Austrja zdaniem „Neue Fr. Presse" musi otrzymać i to jak najszybciej chwilę swobodnego oddechu przez udzielenie kredytu i przeprowadzenie dokładnej rewizji wszelkich nierozumnych ogólnych zarządzeń. Obecny błędny spadek dewiz przetłumaczony na język polityczny jest analogją kursów Berlina z Wiedniem, świadczy, że bez ratunku Niemiec jest niemożliwem ratunek Austrji.

Straszna katastrofa w kopalni

KRAKOW. W środę wieczorem przeszła nad Sierszą burza połączona z oberwaniem się chmury. Potoki wody wtargnęły do starych rowów przy kopalni i nad ranem tą drogą wdarłszy się do szybu „Artur" zalała chodniki boczne na

wysokości półtora metra. W tym czasie pod ziemią pracowało około 60 górników, którzy zabaczywszy zalew kopalni poczęli uciekać bocznemi chodnikami. Nie wszyscy robotnicy zdołali się wydostać na powierzchnię ziemi. Wobec tego zarząd kopalni przystąpił natychmiast do akcji ratowniczej pod kierownictwem inżynierów i sztygarów. Koło południa wydobyto zwłoki 2 górników i jednego ciężko rannego górnika, którego przytłoczyły belki spadające z podmułonych sklepień.

Ponieważ górnicy po ucieczce nie zgłosili się do zarządu kopalni nie wiadomo dotąd ile ofiar znajduje się na dnie szybu. Akcja ratownicza trwa. Wczoraj wezwano i zaczęto przesłuchiwać górników, którzy uratowali się ucieczką, aby przekonać się ilu ludzi jeszcze brakuje.

Powstanie na Białej Rusi

WILNO. „Wilenskaja Riecz" donosi, iż dn. 28 lipca w rejonie Borysów—Mińsk rozpoczęły się krwawe walki oddziałów partyzanckich, zwanych „Czarnymi" z bolszewikami. W ciągu 2 dni w wielu punktach staczano prawdziwe bitwy z udziałem artylerji. „Czarni" rozbroili 10 batal-jonów piechoty. 31 lipca słyszano kanonadę artyleryjską na terytorjum polskiem. W oddziałach bolszewickich panika. Mińsk otoczony łańcuchem wojsk. Z nastąpieniem zmroku wzbroniony ruch na szosach i drogach. Z Borysowa ewakuowano kasę skarbową oraz szereg urzędów sowieckich.

Na miejscu pozostał tylko Wojenkom. W d. 2 sierpnia rozpoczęła się gorączkowa ewakuacja Mińska, gdyż oddziały „Czarnych" w sile 30 tys. ludzi uzbrojone w artylerję, znajdują się w odległości 12 wiorst od miasta, w którem wyraźnie już słychać kanonadę. Jazda oraz 2 pułki piechoty bolszewickiej wysłane przeciwko powstańcom, przeszły na stronę „Czarnych".

Strajk rolny w Wielkopolsce

POZNAŃ. W powiecie średzkim strejk ogarnął 27 majątków, w obornickim 10, odolanowskim—5, inowrocławskim połowę majątków, grodziskim—8, jarocińskim—31, szamotulskim wszystkie, węgrowskim strejku prawie niema, nowotomyskim i witkowskim 5, wrześniewskim dwie trzecich, śremskim, poznańskim i ostrowskim po kilka.

Naogół panuje spokój, tylko w Głucho wie (pow. śremski) i Zakrzewie Gniezno strejkujący terorem zmuszali chcących pracować do strejku.

Polska otrzyma pożyczkę z Ameryki

WARSZAWA. Poseł dr. K. Radziszewski który z ramienia ministerstwa skarbu negocjował wiosną r. b. w Paryżu o pożyczkę amerykańską, otrzymał dziś z Nowego Jorku pismo od p. Peaslee, byłego członka amerykańskiej delegacji finansowej na kongresie pokojowym wersalskim, które zawiadamia, że Polska może otrzymać żądaną długoterminową pożyczkę na lat 30 w sumie 50 miljonów dolarów, na podstawie układu, zawartego dnia 14 maja b. r. w Paryżu między dr. Radziszewskim a pełnomocnikiem amerykańskim p. Olsenem. W tym celu wysłani są do Europy 2 delegacje konsorcjum amerykańskiego, pp. Monroe Curtis i Ff. Beer, którzy obecnie znajdują się w Berlinie. Poseł Radziszewski natychmiast zakomunikował treść powyższego pisma ministrowi skarbu Jastrzębskiemu.

Tydzień polityczny.

Warszawa dn. 4 1922 r.

W czwartek 3 sierpnia stanął przed Sejmem rząd p. Nowaka. Expose nowego premjera nie wzbudzało w Sejmie zaciekawienia, ponieważ z góry wiedziano, że p. Nowak żadnej zasadniczej sprawy mogącej wywołać różnicę zdań, lub choć by dyskusję w Izbie nie poruszy.

Obawy i taktyka premjera były w tej materji o tyle słuszne, że istotnie wielce skomplikowany konglomerat, tworzący większość rządową nie wytrzymałby jednolitej linji, w żadnej sprawie zasadniczej.

Większość rządowa składa się z 2-ch grup: bloku lewicy do którego należą piastowcy, enpeery, socjaliści, żydzi i niemcy, oraz ze stojącego poza blokiem, lecz popierającego obecny rząd Klubu pracy konstytucyjnej.

Sejmowy zespół rządowy ma minę towarzystwa mocno zakłopotanego i świadomego swej fałszywej sytuacji. Boć trudno sobie przedstawić większego dziwoląga, jak ten, który tworzy stronnictwa skrajne radykalne, broniące autokratyzm p. Naczelnika Państwa, a zapędzone z powodu własnego krótkowidztwa do roli bezwolnych obrońców, wręcz poczciwych zasad tym, na których byt swój gruntować usiłują.

Lecz poza trudnością bronienia stanowiska zasadniczego i sam dobór towarzystwa jest mocno kłopotliwym. Co pomyśli sobie wyborca chłop polski o p. Witosie, widząc go regulującego polskie sprawy państwowe do spółki z socjalistami i niemcami? Jak wyglądać będą w oczach polskich narodowych rzesz robotniczych podczas wyborów do nowego Sejmu Leaderzy Narodowej Part. Robotniczej, kroczący pod rękę z Thonem i niemcem Spickarmanem?

Bardziej rażącej sprzeczności haseł i interesów trudno doprawdy sobie wyobrazić. Potworność nowych koligacji politycznych piastowców i enpeerów i ich bezceremonjalne zaparcie w czynach tych idei, które głoszą szerokim masom są tak plastycznie uwydatnione, że największy nawet tupet w konstruowaniu kłamstw wyborczych prawdy zaśmić już niezdoła.

Jak ma ogół polskiego włościjaństwa i robotników oceniać przewodnie tendencje zespołu lewicowego, którego filarami są piastowcy i enpeery niech posłuży jako próbka przemówienie posła Samuela Hirszhorna, wygłoszona dn. 1 lipca rb. na wiecu w sali T-wa Hygjenicznego w Warszawie.

Przemówienie to miało miejsce już po odbytych przez żydów pertraktacjach z blokiem lewicowym, a w tydzień po wstąpieniu żydów i niemców do tej większości.

Oto co mówił p. Samuel Hirshorn: „Fakt że nie zanikła w Polsce znalazł w wypadkach z dni ostatnich pełne potwierdzenie. Demokracja polska znalazła demokrację żydowską. W momencie, gdy trzeba było wybrać, czy stanąć po stronie klerykalizmu, kapitalizmu i wstecznictwa, czy po stronie demokracji i Józefa Piłsudskiego, podały one sobie dłonie, by wspólnie kroczyć ku wielkim wydarzeń przyszłości".

Dalej stwierdza p. Samuel Hirszhorn uroczyście: „Idziemy dziś z polskimi ludowcami (piastowcy i tugutowcy) i z polską partją socjalistyczną".

Dalej wyliczając cały szereg postulatów, mających być realizowanemi w Polsce, poseł Hirszhorn kończy z emfazą: „Przyszłość żydów w demokracji polskiej"......

Czy jednak świadomość tego kroku politycznego mają w dostatecznym stopniu leaderzy piastowców, tugutowców i enpeerów, nie wiemy. Ogół polskich włościan i robotników mieć tę świadomość nietylko powinien, lecz mieć ją za wszelką cenę musi. I jak krótkie i ogólnikowe było expose nowego premjera, tak też również krótkiemi były oświadczenia Klubów Sejmowych. Treść stanowiska każdego Klubu zamykała się przeważnie w zdaniu: „głosować będziemy za (lub przeciw) votum zaufania dla nowego rządu".

Jedynie poseł Skulski w imieniu Narodowego Zjednoczenia Ludowego zobrazował w dłuższem przemówieniu szkody polityczne i ekonomiczne, jakie dwumiesięczne przesilenie wyrządziło Polsce. Lewica nierada była z zaprezentowania jej tego rachunku, za który ponosi całkowitą odpowiedzialność. Szczególnie nie w smak poszło lewicy, gdy poseł Skulski, oświadczył, że za spadek waluty polskiej, zanieudane, a będące już na najlepszej drodze pożyczki zagraniczne, za wzrost drożyzny, za nowy niedobór w budżecie państwowym, a co zatem idzie i za konieczność obciążenia ludności nowemi ciężarami podatkowemi, odpowiedzialne są te stronnictwa, które obalenie gabinetu Ponikowskiego popierały, a przez aprobatę kroków Naczelnika Państwa, przesilenie przedłużały.

Rząd p. Nowaka w głosowaniu nad formułą o votum zaufania, większość uzyskał głosami, wspomnianego już wyżej zespołu lewicowego i Klubu pracy konstytucyjnej.

Wchodzimy w okres wyborczy, który będzie nietylko próbą sił poszczególnych stronnictw politycznych, lecz sądząc z wypadków ostatnich 2-ch miesięcy, będzie okresem zmagania się sił społecznych i politycznych w narodzie o ład, praworządność i spokój wewnętrzny Rzeczypospolitej.

WRZESZCZ.

Stanowisko Klubu Mieszczańskiego.

Klub Mieszczański z całą konsekwencją podtrzymywał do ostatniego momentu kandydaturę posła Korfantego na szefa rządu i z tego powodu na posiedzeniu Komisji Głównej głosował przeciw reasumpcji uchwały, dotyczącej jego osoby, jak również propozycji oddania sprawy desygnacji p. Naczelnikowi Państwa.

Skoro większość wypowiedziała się za reasumpcją, na wieczornem posiedzeniu Komisji Głównej poseł de Rosset złożył następujące oświadczenie: „Klub Mieszczański uważa dalsze trwanie przesilenia za wysoce szkodliwe, wobec czego wypowiada się za kandydaturą pr. Nowaka, zaznaczając, że stosunek swój do gabinetu uzależnia od jego programu i handlu.

Sprawa polega na tem, że dalsze przesilenie byłoby istotnie zbrodnią. Zastrzeżenia poczynione przez posła Rosseta pozostawiają wolną rękę stronnictwu w chwili, kiedy gabinet p. Nowaka będzie skompletowany i na zasadzie swego programu stanie przed sejmem celem uzyskania votum zaufania.

W rozmowie, w którą posłowie Rosset i Wróblewski mieli z prezesem ministrów Nowakiem, uzasadniali konieczność zerwania z kierunkiem polityki etatystycznej, przyczem p. Nowak oświadczył, że jest najgoretszym zwolennikiem tych poglądów gospodarczych, które posłowie Klubu Mieszczańskiego mu przedstawili. Osoby ministra skarbu Jastrzębskiego oraz ministra Strasburgera w zupełności odpowiadają zapatrywaniom Klubu Mieszczań., który zwalczał monopol w osobach pp. Michalskiego i Ossowskiego. Ministrowie Kamieński, Marynowski, gen. Sosnkowski należeli do byłego gabinetu Ponikowskiego, których p. Korfanty chciał dla swego rządu również pozyskać. Lewica która oświadczyła się za rządem p. Nowaka utrzymała przy tece ministra sprawiedliwości Makowskiego min. Darowski bowiem również należał do b. gabinetu Ponikowskiego, któremu, jak wiadomo, prawica udzieliła poparcia w chwili, gdy Naczelnik Państwa wywołał niczem nieuzasadniony kryzys. Pozostawienie p. Narutowicza, b. ministra robót publicznych w b. gabinecie p. Ponikowskiego, na stanowisku ministra spraw zagranicznych spotyka się w dalszym ciągu z sprzeciwem Klubu Mieszczańskiego; i uważane jest za przejściowe, zanim definitywnie ministerstwo to nie będzie obsadzone.

W rozmowie swej z p. Narutowiczem posłowie Rosset i Wróblewski oświadczyli, że żadnego zobowiązania wobec premjera nie przyjęli, mylnem jest przeto twierdzenie, jakoby Klub Mieszczański wszedł do centrolewu lub wogóle przyjął udział w tworzeniu rządu.

Klub ma wolną rękę, stoi jednak, jak zawsze, na stanowisku, że pustka być nie może, że rządów nie obala, póki nie ma możności stworzenia nowego rządu, jak to było np. w okresie rządu p. Śliwińskiego.

Nad granicą Wileńszczyzny leje się krew

Wiadomości telegraficzne z dni ostatnich przynoszą szereg nowych gwałtów band rozbójniczych. Charakterystyczne, że stwierdzono w sposób niewątpliwy współudział i kierownictwo w napadach przebranych oficerów litewskich. To znaczy, że nieczną te robotę prowadzi rząd litewski, wysyłając bandy do pasa neutralnego. Oto krótki przegląd:

Dnia 25 lipca rozpoczęła się nowa serja walk w okolicy Szyrwint w miejscowościach położonych na południe i północy wschód od miasteczka. Zapowiedzią walk było zauważone przed kilku dniami przybycie do Szyrwint nowych regularnych oddziałów litewskich w sile 3 kompanji. Wojska te dla niepoznaki zostały ubrane w mundury wojskowe, przefarbowane na kolor granatowy. Tegoż dnia o północy oddział milicji miejscowej patrolując okolicę wsi Kejmiry, został zaatakowany przez oddział litewski. Wywiązała się strzelanina. Litwini, wypierani przez milicję, cofnęli się do Szyrwint. W chwili, gdy oddziały milicji odsunęły się do miasta, zostały one obrzucone granatami ręcznymi i ostrzeliwane ogniem karabinów maszynowych sąsiednich placówek litewskich. Po 3 godzinnej strzelaninie oddział milicji cofnął się w zupełnym porządku.

Dnia 26 lipca większy oddział litewski zajął wieś Krzyżówkę, poczem rozpoczął patrolowanie okolicy i rewidowanie mieszkańców sąsiednich wsi. Ofiarą rewizji padła wieś Kabelda, gdzie przeszukano prawie wszystkie domostwa, przyczem aresztowano jedną wieśniaczkę.

Dnia 27 lipca oddziały litewskie zaatakowa-

Wszystkim naszym współpracownikom, krewnym, przyjaciełom i znajomym, którzy okazali nam współczucie, oddając ostatnią przysługę synowi naszemu

ś. p. **WOJCIECHOWI**

składamy nasze szczere „BÓG ZAPŁAĆ".

PAWŁOWSTWO DEUTSCHMANOWIE.

ły wsie Romieszkiance i Kleje, gdzie znajdowały się oddziały milicji. Wymiana strzałów nie dała rezultatów. Wojska litewskie cofnęły się do Szyrwint.

Dnia 29 lipca regularne oddziały litewskie zaatakowały wieś Awiżance, którą obrzucono granatami ręcznymi i ostrzeliwano z karabinów maszynowych. Atak został odparty. Tegoż dnia około godziny 4 nad ranem, oddziały jazdy litewskiej wpadły do wsi Kejmiry, gdzie przystąpiono do poszukiwania milicjantów. Rewizji towarzyszyło bicie ludności i rabunki. W czasie najścia ranny został jeden mieszkaniec wsi. Po wycofaniu ze wsi Litwini ostrzeliwali ją salwami karabinowemi, przyczem ranny został śmiertelnie włościanin Kulesza. Kawalerzyści litewscy uprowadzili ze sobą dwóch włościan, Minkiewicza, Berezowskiego. Wśród napastników stwierdzono obecność oficerów litewskich.

Tegoż dnia o godz. 5-ej nad ranem inny oddział litewski wpadł do wsi Użobłędzie, gdzie dopuszczono szeregu gwałtów. Bliższych szczegółów na razie brak.. Jak donoszą telegramy, akcja litewska w pasie neutralnym trwa w dalszym ciągu, mimo energicznej działalności miejscowej milicji, ludność narażona jest wciąż na bezustanne represje.

Rzecz jasna, że tą drogą represji i gwałtu Litwini nie dojdą do niczego, zaszkodzą tylko sobie. Ale ważniejszą dla nas rzeczą jest, że ich dzikie wybryki odbywają się kosztem ludności polskiej i na ziemiach polskich. Na to rząd nasz absolutnie zgodzić się dalej nie może.

Bardzo dobre są papierowe protesty o ile odnoszą skutek. Co do napadów litewskich band, to o ile nam wiadomo, protesty pisane idą oddawna, z tem zakończeniem, że rząd kowieński kiwa sobie na nie palcem w bucie. Z podobną bandą opryszków podobne „dyplomatyczne korespondencje" daleko nie zaprowadzą. Tu trzeba bata. Trzeba dobrze zorganizowanych i dość licznych oddziałów wojskowych na pograniczu, które bandytów traktowałyby jak bandytów, wieszając na przydrożnych drzewach, a wtedy i buńczuczny zapał litewskich „bohaterów z gościńca" mocno by przygasł, a dla spokojnej ludności nastałyby dni możliwej egzystencji.

ś. † p.

JÓZEF SZRAJER

INŻYNIER

urodzony d. 4 marca 1860 r., zmarł nagle w Warszawie, d. 4 sierpnia 1922 roku.

O dniu eksportacji zwłok z dworca Kaliskiego na cmentarz miejscowy nastąpią zawiadomienia.

W ciężkim smutku pogrążeni

Żona, córki, zięciowie i wnuczki.

KRONIKA.

— CHLEB DROŻEJE.

Ceny wytyczne na pieczywo ustanowione na czas od. d. 5 do 14 sierpnia r. b.

Za 1 kilo chleba pytlowego z mąki do 65 proc. mk. 270, za 1 kilo chleba ciemniejszego do 80 proc. mk. 245, za 1 kilo bułek pszennych mk. 500, 1 bułka wagi 50-gramowej 25 mk.

Cech Mistrzów Piekarzy i Związek Żydowskich piekarń dając dowód swego obywatelskiego zrozumienia na zebraniu odbytem d. 3 b. m. jednogłośnie uchwalili zadawalniać się minimalnym zyskiem, mimo wysokich kosztów wypieku i znacznego podrożenia cen na węgiel i drzewo.

Niestety, zrozumienia tego brak u tutejszych właścicieli młynów, gdyż choć ceny na żyto spadły, to jednak cena na mąkę żytnią utrzymuje się wysoka, za worek 82 kilowy 25 tysięcy i wyżej pobierają. Jaki jest tego powód chcielibyśmy wiedzieć? A może pp. właściciele młynów zechcieliby wyjaśnić i przyczynić się również do normowania cen wytycznych na pewne okresy, łącznie z pp. piekarzami.

— TOWARZYSTWO ODBUDOWY M. KALISZA niniejszym zawiadamia swoich członków, jak i tych którzy chcieliby uzyskać pożyczki budowlane o zgłaszanie się po deklaracje do p. St. Kalinowskiego, Stary-Rynek w Aptece, lub do p. A. Ulrycha ul. Wrocławska dom p. Tworka. Deklaracje te należy wypełnić w jaknajkrótszym czasie, w celu spiesznego poczynienia starań o uzyskanie kredytu.

Tamże można się zapisywać na członków i otrzymywać informacje.

— SPRAWOZDANIE z zabawy dn. 30.7 rb. połączonej z fantową loterją w Nowym Parku przez Związek Inwalidów Wojennych Rz. Pol. w Kaliszu:

Przychód. Za bilety wejściowe wpłynęło — 121.500 mk., z listy ofiarnej 62.591 mk., za bilety loterji fant. 85.000 mk. Rozchód ogólny 170.091 Osiągnięto czystego zysku 98.408 mk.

Pieniądze złożone są w kasie związku.

W. TOMASZEWSKI, sekretarz.

— OCHRONA LOKATOROW.

Komisja uchwaliła dzisiaj resztę artykułów noweli i postanowiła, że ustawa będzie przedłożona Sejmowi do zatwierdzenia na sesji jesiennej, w życie zaś ma wejść z dniem 1-ym października

Stawki komornego zostały przyjęte bez zmian według projektu komisji.

Przyznano prawo wypowiedzenia mieszkania dla siebie, nie zaś dla swoich dzieci.

Utrzymano przepisy karne dotyczące lichwy mieszkaniowej.

Zaznaczyć należy, że przyjęto, wbrew protestowi referenta, absurdalny wniosek, aby przepisy, dotyczące wolności umów obowiązywały już od 1 lipca mimo, że ustawa wejść ma w życie dopiero 1 października rb. i dotychczas obowiązywać będzie stara ustawa zabraniająca tychże umów.

— ZNIESIENIE FUNTOW I ŁUTOW ROSYJSKICH. W związku z wprowadzeniem miar metrycznych, ministerjum przemysłu i handlu uchwaliło na dzień 1 stycznia 1924 r. ostateczny termin zakazu stosowania w obrocie publicznym jako jednostek mierniczych funta i łuta rosyj-skiego. Do tego czasu należy zastąpić obecne narzędzia miernicze, t. zw. gwichty nowemi, według systemu metrycznego.

— OGOLNA LICZBA LUDNOSCI POLSKI.

Główny urząd statystyczny ogłosił liczby, dotyczące zaludnienia Rzeczypospolitej w jej obecnych granicach. Ogłaszane poprzednio dane nie uwzględniały mieszkańców Górnego Śląska, Ziemi Wileńskiej, oraz osób, spisanych przez władze wojskowe.

Liczby te przedstawiają się jak następuje:
Obszar: 385.273 kilometrów kwadratowych.
Ludność: 27.160.163 osób, w tem narodowości polskiej 18.659.993 os., innej 8.500.170.

— NIEDOLA WYD. GAZET. W NIEMCZ.

Jak obliczył główny redaktor wielkiego dziennika niemieckiego „Kölnische Volkszeitung", zawiesiła dotąd w Niemczech z powodu trudnych warunków wydawniczych 3800 pism codziennych i czasopism swoje ukazywanie się. Z dniem 1-go lipca rb. zawiesiło swoje ukazywanie się nadto 200 pism codziennych i czasopism, tak że już 4000 wydawnictw perjodycznych padło ofiarą nieszczęśliwych stosunków gospodarczych w Niemczech.

— NOWA LEKARKA W KALISZU.

W tych dniach sprowadziła się na stałe z Radomia, dr. S. Wałchowiczowa, kaliszanka, która swą wiedzą lekarską poświęciła specjalnie chorobom wewnętrznym i dziecinnym. Pani W. dokonywa analizy medyczne.

— MECZ „Prosna"—„Czarni" (Sieradz). W niedzielę pierwsza drużyna „Prosny" uda się do Sieradza by tam rozegrać mecz towarzyski z pierwszą drużyną „Czarnych".

— POPIS SOKOŁOW.

W niedzielę po poł. odbędzie się w nowym parku drugi w tym roku popis gimnastyczny „Sokoła" kaliskiego z współudziałem towarzystw sokolich zamiejscowych.

— WILKOŁAK. Przypominamy, iż dziś w sobotę odegraną będzie w sali Stow. Rzem. Komedja 3-aktowa Wilkołak. Komedja ta cieszyła się w Warszawie niezwykłem powodzeniem, niewątpimy też, że sala Stow. Rzem. będzie przepełniona po brzegi.

— PODROZENIE ZARGONOWEK.

Redakcje dzienników żargonowych w Warszawie podniosły ceny egzemplarzy o 4 kolumnach na 75 mk., numerów zaś piątkowych o 8 kolumnach—na 100 mk.

— PAPIEROSY NA PASKU.

Coraz częściej spotykamy się w życiu codziennem z najzuchwalszą lichwą. Dziwć się tylko należy, że kompetentne władze wybryków poszczególnych niesumiennych kupców nie widzą. Że mięso, kartofle i inne produkty drożeją to jednostronnie da się zawsze wytłómaczyć, zresztą, w tych dziedzinach prawem najwyższem jest prawo podaży i popytu, ale niczem, nie da się wytłómaczyć zdzierstwo w handlu przedmiotami monopolowemi.

Mamy na myśli sprzedaż papierosów. Powszechnie wiadomem jest, iż ceny na te produkty wyznaczone. Naiwny byłby jednak ten, ktoby sądził, że po cenach wyznaczonych może kupić paczkę papierosów. Co jest charakterystycznem to, iż papierosy sprzedają najdrożej w tych sklepach, które nie opłacają specjalnego patentu. Właściciel budki w Aleji naprzeciwko teatru ośmiela się nprz. sprzedawać po 20 mk. za sztukę względnie 360 mk. za paczkę papierosów „Tango" gdy tymczasem winny one być sprzedawane po 250 mk. Tutaj bezwarunkowo winna wkroczyć władza akcyzowa z jednej strony i władza administracyjna z drugiej aby niepowołanych i niesumiennych kupców ukarać.

„SZCZESCIE FRANIA".

Akademickie Koło Kaliszan wystawiło dnia 29.7 w sali Stow. Rzem. Chrz. „Szczęście Frania" W. Perzyńskiego. Pomysł bardzo udatny, jest to bowiem jedna z najlepszych komedji tego wysoce utalentowanego pisarza. Perzyński w sposób niezrównany odmalował środowisko burżuazyjne z jego wszystkiemi śmiesznostkami i wadami, z jego tanią moralnością, która boi się tylko... skandalu. Mniejsza o to, czy jedyna córka będzie szczęśliwa, czy nie, czy będzie miała wykolejone życie—byleby tylko uniknąć skandalu. I na takiem tle przesuwa się postać Frania, takiego sobie poczciwego Frania, co to przenosi stałucji z pokoju do pokoju, odmienia rakiety, jak potrzeba to firanki zdejmuje—jednem słowem jest na każde zawołanie swego szefa, jego małżonki i córki. Ot, taki poczciwy Franiu, trochę niezdarzony, trochę ślamazarny, jak to mówi— skończona „uferma". Ale ten Franiu ma chwile, w których miażdży całe otoczenie swoją szlachetnością, wypływającą właśnie z jego, takiego „głupiego serca", które mnie kochać, aż do zupełnego wyrzeczenia się własnej osoby.

W ten sposób ujął postać Frania p. Rostropowicz dając sylwetkę dobrze przemyślaną i odczutą. JEGO FFranio wzbudzał zarazem śmiech, współczucie i sympatję. Z trudnej tej roli, przerastającej siły amatorskie p. Rostropowicz wywiązał się bardzo dobrze. Cały zresztą zespół godzien prawdziwego uznania. Pani Grabaszowa ujmowała widzów swym wdziękiem i doskonałą grą. Na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje p. Sadowska, która naprawdę była niezrównana w roli starej służącej. Specjalna pochwała należy się pannie Michalskiej Marji, która wzięła na siebie rolę matki i zagrała ją znakomicie. W epizodycznej roli p. Milińska wykazała prawdziwy nerw sceniczny. P. Dreszer, dzięki swej inteligentnej grze, szczęśliwie unikając przejaskrawień, stworzył postać doskonałą. Z dość trudną rolą amanta szczęśliwie uporał się p. Szwanc. Całość, świetnie wyreżyserowana przez p. Szulca, robiła wrażenie bardzo miłe, do czego w znacznym stopniu przyczyniły się ładne dekoracje i wspaniałe meble z firmy „Szarszewski i S-ka".

Wzorowe Warsztaty Tkackie i Kilimowe wyrabia

Fabryka Maszyn dla Przemysłu Ludowego Inż. W. Żórawski w WARSZAWIE, ul. **Wilcza 2.** — Cenniki wysyła się bezpłatnie. 2087

KALISKIE 8-mio KLASOWE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE z prawami szkół państwowych Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich podaje do wiadomości, że zapisy uczennic przyjmuje się w Kancelarji gimnazjum, ul. Kościuszki № 17 III piętro, codziennie prócz świąt i niedziel od 11-tej do 1-szej do dnia 27 sierpnia włącznie.
Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia. Przy zapisie wymagane są metryka i świadectwo szczepienia ospy.
Przy gimnazjum jest klasa wstępna.
2218 Dyrektor MAKAREWICZ.

Do nowootwieranego przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich 8-mio klasowego Gimnazjum Męskiego Humanistycznego z łaciną zapisy przyjmowane są w Kancelarji Gimnazjum, ul. Kościuszki № 17. III piętro w godzinach od 11-tej do 1-szej do 27 sierpnia włącznie.
W bieżącym roku otwarte będą klasy wstępna I-sza, II-ga i III-cia. Wymagane dokumenty metryka i świadectwo szczepienia ospy.
Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia.
2219 Dyrektor MAKAREWICZ.

Licytacja. **OGŁOSZENIE.** Licytacja.

Starostwo Kaliskie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 22 i 23 sierpnia r. b. o godz. 9-ej przed południem, w budynku b. Monopolu Spirytusowego (Tyniec—Szosa Łódzka), odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż młynków domowych, t. zw. żarn, śrutownika i młynka do wiania.
Przedmioty, podlegające sprzedaży w drodze licytacji, osoby zainteresowane mogą obejrzeć w dn. 21 sierpnia r. b. t. j. w przededniu licytacji.
Kalisz, dn. 1 sierpnia 1922 r.
Starosta w z. BARNAT.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu **Józef Trojanowski,** zameszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu pod № 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. ogłasza, że w dn. 25 sierpnia 1922 r. o godzinie 10 rano we wsi Nosków, gminy Żydów, powiatu Kaliskiego będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Józefa Królikowskiego, składający się z mebli. jałówki i uprzęży na konia i oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę Mk. 28,200 którego spis i szacunek przejrzane być mogą na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu **Józef Trojanowski,** zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu pod № 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. ogłasza, że w dn. 11 sierpnia 1922 r. o godzinie 10 rano w Kaliszu przy ulicy Dobrzeckiej w domu № 53, będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Andrzeja Andrzejczaka składający się z różnego rodzaju mebli i oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę Mk. 18,800 którego spis i szacunek przejrzane być mogą na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu **Józef Trojanowski,** zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu pod № 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. ogłasza, że w dn. 11 sierpnia 1922 r. o godzinie 10 rano w Kaliszu, przy ulicy Wiejskiej w domu № 25 będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Icka Kobera składający się z męskiej garderoby, szafy do rzeczy i lustra „Tremo" i oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę Mk. 54,000 którego spis i sznacunek przejrzane być mogą na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu **Józef Trojanowski,** zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu pod № 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. ogłasza, że w dn. 11 sierpnia 1922 r. o godzinie 10 rano w Kaliszu przy ulicy Lipowej w domu № 8 będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Florjana Kiełbasińskiego vel Kiełbasy składający się z mebli i garderoby męskiej i damskiej i oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę Mk. 8,600 którego spis i szacunek przejrzane być mogą na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

Biuro Techniczne 2114

Inż. S. Poradowski

Kalisz, Kościuszki 20, telefon 62.

urządza wszelkie instalacje elektryczne i posiada na składzie materjały do elektryczności i naprawia maszyny elektryczne.

Litopon-Zinksulfidweiss, Ressolak-szellak

najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA, Marszałkowska 72. — 1249

Ból głowy, migrenę, newralgję usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" **„Migreno Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych proszków z „Kogutkiem". 1919

Sprzedam dom

1-piętrowy z oficyną, 1-piętrową Wiadomość ul. Skarszewska № 15. 2186

HURTOWNIA piwa i fabryka limoniady z obszernemi fabrykacjami i ogrodem jest na sprzedaż.
S. MALACZEWSKI
Ostrów Krępa

Szkoła rzemiosł

przy Stow. rzemieślników Żydów w Kaliszu niniejszym zawiadamia że przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1922/23 codziennie prócz sobót, od godz. 5-7 po poł. w kancelarji Stow. Rzem żyd. Browarna 6.
Kandydaci winni złożyć przy zapisie. 1) podanie o przyjęcie 2) metrykę urodzenia 3) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej lub 2 klas Gimnazji 4) świadectwo szczepienia ospy bliższych szczegółów udziela sekretarz. 2196

Sklep z pokojem

w centrum miasta do sprzedania.
Wiadomość Wrocławska 13. sklep spożywczy A. Miluśkiej 2221

Kupię zaraz pianino

używane. Oferty zgłosić w Adm Gazety Kaliskiej pod „pianino"

Dom Handlowo Zbożowy

F. Dzierżawski i S—ka Kalisz, Józefina 12, tel. 41.
zakupuje zboże, kartofle, kapust, rzepak, słomę i wszelkie inne ziemiopłody. 2220

Zginęło pozwolenie na broń wydane przez Starostwo Kaliskie na imię Ajzyka Grozembauma. 2193

Derekcja jednorocznych Kursów Ogrodnictwa

pod protektoratem Wydziału rolniczo-leśnego Uniwersytetu w Poznaniu.
zawiadamia, że rok szkolny 1922-23 rozpoczyna się dnia 2 października r. b. Podania z dołączonym odpisem świadectwa szkolnego oraz 2 fotografjami przyjmowane będą do dnia 15 września r. b. Kancelarja Kursów (Poznań, Sołacz, dominium wprost ul. Mazowieckiej) otwarta codziennie, oprócz świąt od godz. 4 do 6-ej pp. 2224

!!! DLA DOGODNOŚCI Sz. KLIJENTELI !!!

Najtańsze źródło zakupu. — Sprzedaż w mieszkaniu.

zaprowadziłem przy swojej PRACOWNI GRAWERSKO — PIECZĘTARSKIEJ sprzedaż wyrobów platerowanych (ALPACA) i galanteryjno skórzanych, jako to:

PORTFELE	NAKRYCIA STOŁOWE	PAPIEROŚNICE
PORTCYGARY	ŁYŻECZKI	CYGARNICZKI
TOREBKI	CUKIERNICE	SPINKI
TEKI	TORBY SIATKOWE	BRELOKI

i t. p.

Grawerowanie monogramów i napisów momentalnie
Stemple i **pieczęcie** nadal wykonywam w przeciągu 24 godzin z prawdziwego **„Kauczuku"** najnowszych form i modnych pism.
Z poważaniem
Firma **P. STIFT.**
Kalisz, ul. Wiejska 5. na parterze.

Biuro Centro-Opał w Kaliszu

Wiejska № 9,

lub SKŁAD przy ulicy Nowy Rynek, róg 3 Maja, podaje niniejszym do wiadomości Sz. pp. kupcom i konsumentom, że posiada: 2077

sól w różnych gatunkach

po cenach hurtowych.

Z czem się uprzejmie poleca.

J. MICHALSKI,

Biuro Techniczne 2143

W KALISZU, AL. JÓZEFINY № 9.

KANALIZACJA, WODOCIĄGI I WOGÓLE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES TECHNIKI ZDROWOTNEJ WCHODZĄCE.

Warsztat reperacyjny.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Stanisława Jasnego rocznik 1898. 2201

Zginął paszport wydany przez rząd gm Żydów na imię Andrzeja Sroczyńskiego 2207

Zginął paszport zagraniczny wydany przez Starostwo w Kaliszu za № 318 S. K. na imię Józefa Kupferwassera. 2194

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Władysława Dzikowskiego rocz. 1885 2211

Zginęła karta zwolnienia wydana przez 4 Pułk artylerji Ciężkiej zapasowej w Kaliszu na imię Adama Masłowskiego rocznik 1898. 2206

Poszukuję w śródmieściu 2-3 pokoje z kuchnią nie wyżej II piętro cena od umowy, łaskawe zgłoszenia do Gazety Kaliskiej pod „Major". 2180

Zginęło odroczenie wojskowe wydane przez P.K.U. w Kaliszu na imię Romana Jakubowskiego. rocz 1892 2223

Potrzebny zaraz 1-2 pokoje z kuchnią J. Jurewicz Bank Handlowy.

Redaktor A. HADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.